

Informator Jedynecki

wrzesień - październik 2018

**PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE
NR 1 IM. JANA BRZECHWY
W TOMASZOWIE LUBELSKIM**

**„Dziecko może nauczyć
dorosłych trzech rzeczy:
cieszyć się bez powodu,
być ciągle zajęтым
i domagać się - ze wszystkich
sił - tego, czego pragnie.”**

/Paulo Coelho/



„Wakacje, wakacje i po wakacjach”... - prawda stara jak świat. A my znów spotykamy się pełni radości, energii i zapału do pracy, zabawy i poznania, tego, co nowe i zaskakujące. A więc do dzieła! Wkraczamy w nowy rok szkolny 2018/2019, który uważamy za otwarty!

Drodzy Rodzice! We współczesnej oświacie rola rodziców jest ogromna, a Wasza pomoc niezbędna. Wzajemne działania, jednolity system wychowawczy i wymagania oraz wsparcie przyniosą oczekiwane efekty: dumy, pociechy rodzicielskiej. Tylko razem sprawimy, że nasze przedszkole będzie dla Państwa dzieci najlepszym miejscem opieki, wszechstronnej edukacji, wychowania i zabawy. Sukces wychowawczy i dydaktyczny Naszym wspólnym celem. Tego sobie i Państwu na ten rok życzymy☺

A na dobry początek „garść” witamin dla milusińskich...

"Witaminki dla
chłopczyka i
dziewczynki"

A-akceptacja M-miłość

C-czas T-troska

U-uwaga R-ruch Ż-Żarty

Ś-śmiech Ł-łaskawość

K-kompromis I-inspiracja

D-dialog L-luz N-natura

B-bliskość E-empatia F-fantazja

P-przebaczenie W-wolność

J-jakość Z-zabawa S-szacunek

G-głaskanie O-obecność

H-huśtanie

Aktualności Jedyneczki:

Co nas czeka w miesiącu wrześniu i październiku?

Wrzesień:

- „**Jesienne zabawy**” - zabawy z rodzicami w plenerze.
- „**Dziś świętują przedszkolaki**” - uroczyste obchody Dnia Przedszkolaka.
- „**Sprzątanie Świata**” - czynny udział w akcji.
- „**Droga do szkoły**” - zapoznanie z drogą do szkoły.
- „**Święto Małego Mistera**” - uroczystość w grupie z okazji Dnia Chłopaka.
- „**Cała Polska czyta dzieciom**” - jednodniowe czytanie utworów przez 100 osób.
- „**Powiatowa olimpiada sportowa dla rodziców i dzieci o puchar 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę.**”
- „**Śladami Józefa Piłsudskiego**” - wycieczki, składanie kwiatów, palenie zniczy.
- „**Biało-czerwoni**”- zajęcia popołudniowe z rodzicami, warsztaty.

Październik:

- „**Miś pluszowy przyjaciel**” - uroczystość z okazji dnia pluszowego misia.
- „**Jestem już przedszkolakiem**” - pasowanie na przedszkolaka.
- „**Spotkanie ze Strażą Graniczną**” - służące zapoznaniu dzieci ze służbą żołnierza.

Rady na pierwsze dni dziecka w przedszkolu

- **Pożegnanie z dzieckiem musi być krótkie**, bez przeciągania.
- **Jeśli dziecko przy pożegnaniu płacze**, postaraj się, aby kilka dni zaprowadzał, je tata, a odbierała mama.
- **Nie zabieraj dziecka do domu**, kiedy płacze przy rozstaniu.
- **Nie składaj obietnic typu** - jeśli pójdziesz do przedszkola, kupię ci zabawkę.
- **Nie spóźniaj się z odbiorem dziecka** - przestrzegaj czasu odbioru, jaki obiecasz dziecku.

- **Pozwól dziecku w pierwszych dniach** zabrać do przedszkola jego ulubioną zabawkę.

- **Zaufaj nauczycielom** - nie obawiaj się mówić, co Cię martwi w zachowaniu dziecka. Kadra pedagogiczna jest dla Twojego dziecka, wychowuje je i rozwija w nim jego najlepsze strony.

Powodzenia!

„Rola jesiennych zabaw w wychowaniu dziecka”

Czas spędzony z dzieckiem, to czas bezcenny i na wagę złota. Warto pomyśleć i zastanowić się, jak owocnie i kreatywnie go wykorzystać. Jesień zbliża się dużymi krokami, a dłuższe wieczory to wspaniała okazja, by z sobą pobyć. Ale warto zacząć od powrotu z przedszkola, obserwując zmieniające się warunki pogodowe czy przyrodę. Taki pobyt na świeżym powietrzu to praca i współpraca wszystkich zmysłów, jakże ważna w procesie wzrastania. Powiew wiatru na twarzy czy kropli deszczu na dłoni, a promieni słońca na plecach działa nie tylko sensorycznie, ale pogłębia relację rodzic – dziecko. Nie ma większego szczęścia, niż uśmiech własnego dziecka, który spowodowany jest na przykład możliwością poskakania po kałużach, czy chodzenia po błocie. W słoneczne dni warto wybrać się do parku, lasu po tzw. „skarby przyrody” – żołędzie, kasztany, jarzębinę czy kolorowe liście. Można również „przemycić” treści przyrodnicze: nazwy drzew, krzewów, wysłuchać i nazwać usłyszane odgłosy czy policzyć zgromadzone skarby. Obcowanie dzieci z przyrodą formuje opiekuńcze podejście do świata roślin i zwierząt. Zgromadzony materiał to świetna okazja do znanych rodzicom z dzieciństwa - zabaw plastycznych czy konstrukcyjnych. Pamiętne ludziki z kasztanów, żołędzi, korale z jarzębiny czy pieczątki z liści z pewnością ucieszą i dziecko i dorosłego. Wszystkie te dary to doskonały materiał do przeliczania, tworzenia i porównywania zbiorów, układania rytmów czy figur matematycznych.

Jeżeli nie zawsze starcza nam czasu, który dodatkowo możemy w ciągu dnia przeznaczyć dla naszego dziecka, warto zaangażować je w codzienne czynności domowe, takie jak robienie posiłków czy wspólne zakupy. Pozwólmy dziecku na aktywne działanie podczas tych prac. Rozmawiajmy o tym, co robimy, nazywajmy czynności oraz przedmioty, których używamy. Warto, aby codzienne obowiązki, zadania były również dobrą zabawą oraz sposobem na wspólne spędzenie czasu. A to z kolei zacieśnia więzy rodzinne, daje dziecku

poczucie własnej wartości i poczucie bezpieczeństwa oraz świadomości, że jest dostrzegany i ważny w gronie rodzinnym. Nauka przez zabawę nie tylko uczy, ale przede wszystkim bawi...

/źródło: na podstawie: www.edux.pl, www.profesor.pl/

Zachęcamy również do jesiennych masażyków i krótkich zabawnych wyliczanek.

„Mamo, tato pobaw się ze mną” - masażyki i wierszyki

Zabawy paluszkowe i krótkie wyliczanki mają bardzo dużo zalet:

- Sprawiają ogromną radość dzieciom i rodzicom.
- Odprężają i relaksują.
- Pogłębiają więź emocjonalną rodziców z dziećmi.
- Ćwiczą koncentrację u dziecka.
- Poprawiają sprawność manualną dziecka.
- Uczą poznawania własnego ciała.
- Wspomagają rozwój mowy, poprzez powtarzanie i akcentowanie.
- Ćwiczą pamięć dziecka.
- Dają dzieciom poczucie bezpieczeństwa.
- Nie wymagają poświęcenia dużej ilości czasu.
- Nie nudzą się szybko, ponieważ są krótkie.
- Są idealne zarówno dla niemowlaków, jak i dla starszych dzieci.
- Można się bawić z dziećmi, które jeszcze nie mówią.
- Można bawić się zmieniając słowa, gesty.
- Może w nich uczestniczyć jedno, ale także kilkoro dzieci.

Propozycje:

„Ciasto”

Ciasto mama upiec chciała
Najpierw mąkę wysypała
I maselko rozpuściła
Dziurkę z mąki wypełniła
Zaraz cukier też dodała
Wszystko dobrze wymieszała
I jajeczka dorzuciła,
Aby masa smaczna była

Potem ciasto ugniatała
A następnie wałkowała
I do blaszki przełożyła
Widelczykiem dziurawiła
Marmoladą obłożyła
I do pieca „hop” włożyła

„Kanapka”

Najpierw chleb pokroję (uderzamy lekko brzegami dłoni po plecach dziecka).
Potem posmaruję (głaszczemy plecy dziecka).
Na to ser położę (Przykładamy po kilka razy dłonie do pleców).
Pomidora dołożę (Rysujemy kółeczka na plecach).
I posolę i popieprzę (Przebieramy palcami po plecach).
Żeby wszystko było lepsze (masujemy).
Już nie powiem ani słowa (ugniatamy delikatnie).
Bo kanapka jest gotowa.

„Kotek”

Wchodzi kotek po drabinie, po drabinie,
Już ostatni ma szczebelek, patrzy...
Czy to w dole jest wróbelek?
Schodzi kotek po drabinie, po drabinie,
Już ostatni ma szczebelek, patrzy...
Czy to w górze jest wróbelek?
Wchodzi kotek po drabinie, po drabinie,
Już ostatni ma szczebelek, patrzy...
Czy to w dole jest wróbelek?
Schodzi kotek po drabinie, po drabinie,
Już ostatni ma szczebelek, patrzy...
Czy to w dole jest wróbelek?
Nie, to myszka mała, co się schowała do dziury,
Bo ją gonił kot bury

Zaburzenia integracji sensorycznej u dzieci

Zaburzenia integracji sensorycznej w dzisiejszych czasach są jednym z najczęstszych czynników powodujących, że dziecko nie radzi sobie z codziennymi rzeczami, z którymi inne dzieci nie mają kłopotu. Trudno mu się ubrać, skupić, chodzić, bywa też, że nie chce lepić z plasteliny, chodzić bosy, nie daje się czesać. Przez to, że unika kontaktu z niektórymi kształtami, fakturami, przedmiotami, wolniej się rozwija. Często bywa niezdarne, źle się zachowuje, jest ciągle w ruchu albo szybko się męczy, nie lubi konkretnych smaków, mycia włosów, drażnią je niektóre ubrania. Zaburzenia nie wynikają z wad narządu słuchu czy wzroku, ale niewłaściwej organizacji bodźców przez układ nerwowy. Te dysfunkcje mogą wystąpić u dzieci zdrowych (w normie intelektualnej), ale też u dzieci z niepełnosprawnością intelektualną lub ruchową, autyzmem, mózgowym porażeniem dziecięcym. Nasilenie objawów może być różne. Tak mogą przejawiać się **zaburzenia integracji sensorycznej**.

Zaburzenia SI mają wpływ na uczenie się, zachowanie i rozwój społeczno - emocjonalny dziecka. Problemy nie znikną same, a z czasem mogą się nasilić albo przyjąć inną formę. Większość zaburzeń może zminimalizować dobrze prowadzona terapia, dlatego ważne jest wczesne rozpoznanie problemu. Właściwą diagnozę może postawić wyłącznie terapeuta integracji sensorycznej, posiadający certyfikat ukończenia dwustopniowego kursu. Można go znaleźć np. na stronie Polskiego Stowarzyszenia Terapeutów Integracji Sensorycznej www.pstis.pl. Warto też zwrócić uwagę na doświadczenie terapeuty, poprosić o referencje. To ważne, bo terapia SI jest terapią neurorozwojową, nie jest więc obojętna dla zdrowia.

Objawy zaburzeń integracji sensorycznej

Zaburzenia SI przejawiają się:

- nadmierną albo zbyt małą wrażliwością na bodźce sensoryczne (w pierwszym przypadku dziecko może reagować płaczem na hałas, unikać określonych rodzajów jedzenia, ubrań, nie lubi mycia włosów; w drugim – nie zwraca uwagi na zimno czy ból, uderza zabawkami o swoje ciało);
- niewłaściwym poziomem uwagi (dziecko nie potrafi skupić się dłużej na jednej czynności, łatwo się rozprasza);
- obniżonym poziomem koordynacji ruchowej (maluch ma słabą równowagę, często się potyka, przewraca, ma trudności z rzucaniem i

łapaniem piłki, może mieć kłopoty z rysowaniem, używaniem nożyczek, ubieraniem się);

- opóźnionym rozwojem mowy;
- nieprawidłowym poziomem aktywności ruchowej (dziecko jest nadruchliwe – stale biega, kręci się, albo przeciwnie – niechętnie podejmuje zdania ruchowe, szybko się męczy);
- trudnościami w zachowaniu (dziecko może mieć problem z przystosowaniem się do nowej sytuacji, reaguje agresywnie lub wycofuje się).

Jeśli u dziecka wystąpią niektóre z tych zachowań, warto porozmawiać z pediatrą, który skieruje je do psychologa. Można też wypełnić kwestionariusz sensomotoryczny na stronie www.pstis.pl, sprawdzając, czy warto przeprowadzić diagnozę. Terapia może być prowadzona w państwowej poradni psychologiczno-pedagogicznej lub w prywatnym gabinecie.

Terapia zaburzeń integracji sensorycznej

Terapia zaburzeń integracji sensorycznej przeznaczona jest przede wszystkim dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym o prawidłowym i zaburzonym rozwoju, które mają trudności w codziennym funkcjonowaniu. Ale terapeuci SI pracują nawet z niemowlętami, które mają np. problemy z jedzeniem, wskazując rodzicom, jak powinni postępować, by zapobiec zaburzeniom.

Zadaniem terapii jest dostarczenie kontrolowanej ilości bodźców sensorycznych poprzez „naukową zabawę”. To np. huśtanie się w hamaku, jazda na deskorolce, zabawa różnymi masami plastycznymi. Dzięki takiej przyjemnej zabawie poprawia się integracja bodźców zmysłowych i wzmacniane są procesy nerwowe, będące bazą do rozwoju konkretnych umiejętności (np. pisanie, jazdy na rowerze). Zajęcia odbywają się w specjalnie przystosowanej do tego sali, zwykle raz lub dwa razy w tygodniu po 45-60 minut. Rodzice mogą je obserwować. Ważna jest praca z dzieckiem w domu. Efekty terapii można czasem zauważyć już po kilkunastu zajęciach, ale zwykle trwa ona co najmniej rok.

/źródło: na podstawie: www.poradnikzdrowie.pl/

„Śmiech to zdrowie”, każdy przedszkolak to powie😊

Drodzy Rodzice, korzyści płynące z uśmiechania się i śmiechu znane są już od dawien dawna. Zachęcamy zatem do „chichotania” z zabawnych sytuacji ze świata dzieci i nas – dorosłych.

😊Do Kowalskich przyjechała z wizytą babcia i pyta Pawełka:

- Wnusię, dobrze się chowasz?
- Staram się. Ale mama i tak zawsze mnie w końcu znajdzie i wykapie.

😊Pani nauczycielka pomaga dziecku założyć wysokie, zimowe butki.

- No, weszły!
- Ale mam buciki odwrotnie – mówi dziecko.
Pani patrzy: - faktycznie!
No to je ściągają.
- Uuuf... zeszły! Wciągają je znowu, ale nie chcą wejść.....
- Uuuf, weszły!,
- Ale to nie są moje buciki – twierdzi dziecko.
Zeszły!
- Na to dziecko:
- Bo to są buciki mojego brata, ale mama kazała mi je nosić.
Więc pani znowu pomaga dziecku założyć buty.
- Weszły!
- No dobrze, a gdzie masz rękawiczki? – pyta nauczycielka.
- W bucikach...

😊Do 3-letniego Adasia przyszli dziadkowie w odwiedziny. Babcia mówi do Adasia:

- Adasiu, tu masz pieniążki do kieszonki i sobie coś kup.
- Na to Adaś:
- Babciu, ale ja mam dwie kieszonki!

😊Pani w przedszkolu omawia temat wiosny. Zadaje dzieciom pytanie:

- Jakie są oznaki wiosny?
- Na to Kuba odpowiada bez zastanowienia:
- Kaloryfery przestają grzać!!!

😊- Jacuś, podziel na sylaby słowo „helikopter”

- Sa – mo – lot.

Opracowały: Ewelina Pleskacz i Małgorzata Czapla.